



Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayeu
(zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji),
Spasimir Domaradzki, Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Damian
Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1721 (226/2026) | 15.10.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Michał Paszkowski

Mołdawia przygotowana do zimy: zabezpieczone dostawy gazu ziemnego przy rosnącej presji cenowej

Mołdawia wchodzi w sezon zimowy 2026/2027 z zabezpieczonymi dostawami gazu ziemnego dla odbiorców indywidualnych, ale przy wyraźnie wyższych kosztach zakupu. Państwowa spółka energetyczna Energocom zakontraktowała z wyprzedzeniem ilość gazu ziemnego odpowiadającą prognozowanemu zapotrzebowaniu na surowiec w okresie od października 2026 r. do marca 2027 r. Dostępność gazu ziemnego nie oznacza jednak stabilności cenowej, gdyż wzrost notowań w Europie, niski poziom zgromadzonych zapasów na kontynencie, mniejsza dostępność surowca w formie LNG i konkurencja z odbiorcami w Azji i Pacyfiku zwiększają presję na ceny oraz podnoszą koszty całego systemu energetycznego.

słowa kluczowe: Mołdawia, bezpieczeństwo energetyczne, gaz ziemny, Rumunia

Zabezpieczenie dostaw na sezon zimowy. Od połowy lipca 2026 r. spółka Energocom przeprowadzała serię aukcji na dostawy gazu ziemnego w roku gazowym trwającym od 1 października 2026 r. do 30 września 2027 r. Tylko do połowy sierpnia 2026 r. spółka zakontraktowała 76% całkowitego wolumenu potrzebnego w tym okresie, jednocześnie zabezpieczając całość prognozowanego zużycia. Oznacza to, że podstawowe ryzyko braku surowca dla gospodarstw domowych i przemysłu zostało ograniczone jeszcze przed rozpoczęciem sezonu grzewczego.

Zakupy prowadzono etapami, wykorzystując różne rozwiązania (zakupy miesięczne, kwartalne i roczne). Miało to ograniczyć ryzyko koncentracji cenowej i pozwolić na uzyskanie korzystniejszej ceny. Spośród 24 rund aukcyjnych 23 zakończyły się powodzeniem. Uczestniczyły w nich 11 firm z Rumunii, Austrii, Bułgarii, Luksemburga, Szwajcarii, Malty, Niemiec i Grecji. Szeroki udział dostawców potwierdza, że po zakończeniu bezpośrednich zakupów gazu ziemnego z Rosji pod koniec 2022 r. Mołdawia zbudowała dostęp do konkurencyjnego rynku regionalnego i europejskiego.

Uzupełnieniem kontraktów jest krajowy obowiązek utrzymywania zapasów odpowiadających 15% prognozowanego zużycia gazu ziemnego w roku gazowym. Dla spółki Energocom oznacza to ok. 134 mln m³ gazu ziemnego, który ma zostać zgromadzony do 1 listopada 2026 r. Ponieważ Mołdawia nie posiada własnych podziemnych magazynów, odpowiedni wolumen surowca jest utrzymywany głównie w Rumunii i na Ukrainie. Rozwiązanie to wzmacnia bezpieczeństwo krótkoterminowe, ale uzależnia Mołdawię od dostępności infrastruktury państw sąsiednich oraz niezawodności połączeń transgranicznych, tym bardziej że ukraińska infrastruktura energetyczna jest przedmiotem licznych ataków z Rosji. Istotne jest również rozdzielenie rynku między Mołdawią a Naddniestrzem, które organizuje zaopatrzenie w surowiec odrębnie.

Rosnąca presja cenowa. Zabezpieczenie wolumenów nie chroni Mołdawii przed wzrostem kosztów, ponieważ kontrakty oparto na formule indeksowanej do ceny gazu ziemnego TTF. Od 13 lipca do 23 września 2026 r. benchmark TTF wzrósł o ok. 45%. Obowiązująca taryfa regulowana została skalkulowana przy średniej cenie zakupu 56,25 EUR/MWh dla okresu sierpień-grudzień 2026 r. Gdy ceny rynkowe przekroczyły ten poziom, spółka zaczęła notować ujemne odchylenia taryfowe i zwróciła się do krajowego regulatora – Narodowej Agencji Regulacji Energetyki (ANRE, rum. Agenția Națională pentru Reglementare în Energetică) – o podwyżkę cen dla części odbiorców końcowych.



Wzrost cen wynika z uwarunkowań zewnętrznych, głównie napięć geopolitycznych na Bliskim Wschodzie, ograniczonej dostępności gazu ziemnego w formie skroplonej (LNG), niskiego poziomu napełnienia magazynów tego surowca w Europie (73,75% w dniu 12 października 2026 r. wobec 83,03% w dniu 12 października 2025 r.), konkurencji z rynkami państw Azji i Pacyfiku oraz niepewności dostaw w sezonie zimowym. Dla Mołdawii oznacza to, że jeżeli taryfy nie zostaną dostosowane, różnica pomiędzy kosztem zakupu a przychodami regulowanymi będzie się kumulować i wymagać późniejszego rozliczenia.

Decyzja ANRE w sprawie wniosku taryfowego będzie miała znaczenie nie tylko dla kondycji finansowej Energocomu, lecz także dla tempa przenoszenia szoku cenowego na odbiorców. Szybka korekta taryf ograniczyłaby narastanie deficytu po stronie dostawcy, ale zwiększyła obciążenia gospodarstw domowych w sezonie grzewczym. Z kolei opóźnienie podwyżki mogłoby wymagać późniejszej silniejszej korekty lub wsparcia ze środków publicznych. Problem ma zatem wymiar zarówno regulacyjny, jak i społeczny, zwłaszcza w warunkach jednoczesnego wzrostu kosztów energii elektrycznej.

Znaczenie infrastruktury i powiązań z Rumunią. Bezpieczeństwo gazowe Mołdawii jest coraz silniej powiązane z regionalnym rynkiem energii, przede wszystkim poprzez współpracę z Rumunią ([„Komentarze IEŚ”, nr 1429](#)). Z jednej strony utrzymywanie części zapasów w tym państwie oraz udział rumuńskich firm w aukcjach Energocomu wspierają dywersyfikację dostaw. Z drugiej strony rosnąca zależność od importu energii elektrycznej pokazuje, że odporność sektora gazowego i elektroenergetycznego należy oceniać łącznie.

Po utracie dostaw z elektrowni MGRES w separatystycznym Naddniestrzu import z Rumunii pokrywał ok. 70% krajowego zapotrzebowania na energię elektryczną w pierwszych trzech kwartałach 2026 r. Presja cenowa nie ogranicza się więc do gazu ziemnego i może wzmacniać obciążenia dla gospodarstw domowych, przedsiębiorstw oraz finansów publicznych.

Odpowiedzią na tę zależność jest przyspieszenie projektu budowy linii 400 kV Strășeni-Gutinaș i modernizacji stacji Strășeni. Inwestycja, uznana za kluczowy projekt strategiczny i wsparta środkami finansowymi rządu USA w wysokości 130 mln USD, ma być ukończona w 2032 r. W dłuższej perspektywie zwiększy zdolność wymiany z Rumunią i pogłębi integrację z europejskim systemem elektroenergetycznym, lecz nie złagodzi bezpośrednio presji cenowej w sezonie 2026/2027.

Niewątpliwie Mołdawia zastępuje dawną zależność od jednego, wschodniego kierunku dostaw ([„Komentarze IEŚ”, nr 1274](#)) zależnością od infrastruktury i płynności rynków państw sąsiednich. Jest to rozwiązanie bezpieczniejsze politycznie i bardziej przejrzyste cenowo, ale nadal narażone na regionalne ograniczenia przesyłowe, konkurencję o dostępne wolumeny oraz wahania cen w państwach Unii Europejskiej. Dlatego zwiększenie odporności wymaga nie tylko kontraktacji surowca, lecz także rozwoju interkonektorów, zdolności magazynowych dostępnych na zasadach transgranicznych oraz mechanizmów osłonowych dla odbiorców w okresach gwałtownych wzrostów cen.

Wnioski

- Zabezpieczenie dostaw gazu ziemnego na zimę 2026/2027 wzmacnia odporność Mołdawii na presję zewnętrzną i ogranicza możliwość wykorzystywania energii jako instrumentu wpływu politycznego. Jednocześnie odrębny model zaopatrzenia Naddniestrza utrwała podział przestrzeni energetycznej państwa, przez co bezpieczeństwo energetyczne pozostaje bezpośrednio związane z nierozwiązanym konfliktem separatystycznym.
- Rosnące koszty gazu ziemnego przekształcają problem rynkowy w wyzwanie polityczne. Decyzja o skali i terminie podwyżek taryf będzie sprawdzianem zdolności rządu do pogodzenia stabilności finansowej Energocomu z ochroną gospodarstw domowych. Jednocześnie brak odpowiednich mechanizmów osłonowych może zwiększyć niezadowolenie społeczne oraz podatność debaty publicznej na narracje podważające proeuropejski kierunek polityki państwa.



- Pogłębianie integracji energetycznej z Rumunią i europejskim systemem elektroenergetycznym służy strategicznemu zakotwiczeniu Mołdawii w strukturach Zachodu. Linia Strășeni-Gutinaș, wspierana finansowo przez USA, ograniczy w dłuższej perspektywie znaczenie infrastruktury kontrolowanej przez Rosję i Naddniestrze, ale równocześnie zwiększy polityczną wagę relacji z Rumunią, USA i UE. Powodzenie tej transformacji będzie zależać od utrzymania poparcia społecznego dla kosztownej integracji oraz od zdolności partnerów zachodnich do zapewnienia finansowania, infrastruktury i ochrony przed rosyjską presją.